

Teatr wyborczy (*theatrum electionibus*) w demokracji przedstawicielskiej: kilka uwag o jego uniwersalnym i niezmiennym cyklu w kontekście komunikologii

Stasiław Puppel

Abstract

This essay proposes the concept of the *electoral theatre* (*theatrum electionibus*) as a universal and recurrent communicative institution characteristic of representative democracy. Drawing on the analogy with classical Greek theatre, it argues that electoral campaigns follow a stable dramaturgical structure composed of recurring actors, settings, and communicative performances. The analysis distinguishes successive stages of the electoral process, from campaign presentations and voting to the formation of political power and the post-election transformation of candidates from popular tribunes into institutional dignitaries. Particular attention is devoted to the profound shift in verbal and nonverbal communication accompanying this transition, whereby direct, persuasive, and audience-oriented interaction gives way to institutional distance, reduced transparency, and restricted public accessibility. From a communicological perspective, the essay suggests that this cyclical pattern constitutes a persistent feature of representative democracy, regardless of historical or cultural context. The concept of the electoral theatre offers a theoretical framework for understanding the continuity of political communication and the structural tensions between electoral promises, public expectations, and the exercise of political authority.

Keywords: electoral theatre, communicology, political communication, representative democracy, electoral campaign, popular tribune, dignitary, verbal and nonverbal communication, theatricality of politics, public communication.

Abstrakt

Esej przedstawia koncepcję **teatru wyborczego** (*theatrum electionibus*) jako uniwersalnej i powtarzalnej instytucji komunikacyjnej charakterystycznej dla demokracji przedstawicielskiej. Autor, odwołując się do analogii z teatrem starogreckim, ukazuje kampanię wyborczą jako cykliczne przedstawienie o stabilnej strukturze dramaturgicznej, obejmującej określonych aktorów, przestrzeń oraz sekwencję działań prowadzących od prezentacji programów wyborczych do sprawowania władzy. Szczególną uwagę poświęcono transformacji komunikacyjnej zachodzącej pomiędzy fazą aktywności kandydata jako

„trybuna ludowego” a fazą funkcjonowania jako dygnitarza państwowego. Zmiana ta obejmuje zarówno środki komunikacji werbalnej i niewerbalnej, jak i stopień dostępności polityków dla obywateli oraz poziom przejrzystości życia publicznego. W ujęciu komunikologicznym teatr wyborczy stanowi trwały mechanizm reprodukcji relacji pomiędzy elitami politycznymi a wyborcami, ujawniając napięcie między retoryką kampanii wyborczej, społecznymi oczekiwaniami a praktyką sprawowania władzy. Zaproponowany model ma charakter ogólny i może stanowić punkt wyjścia do dalszych badań nad komunikacją polityczną oraz antropologią demokracji przedstawicielskiej.

Słowa kluczowe: teatr wyborczy, komunikologia, komunikacja polityczna, demokracja przedstawicielska, kampania wyborcza, trybun ludowy, dygnitarz, komunikacja werbalna i niewerbalna, tetralność polityki, komunikacja publiczna.

Prolog

Trzeba zacząć od stwierdzenia, że demokracja przedstawicielska korzysta z dobrze rozwiniętej i przeciwiczonej instytucji 'teatru wyborczego'. Polega on na realizacji określonego mechanizmu na wzór teatru starogreckiego, ale odpowiednio zmodyfikowanego i przystosowanego do czasów współczesnych. Mechanizm, o którym mowa, zawiera w sobie cały szereg elementów, które mają bardzo ważną cechę, jaką jest ich niezmiennosc i cykliczna powtarzalność. Stąd instytucja teatru wyborczego ma ten właśnie trwały i przez to powtarzalny charakter. Oto w skrócie opis elementów konstytutywnych teatru wyborczego jako instytucji charakteryzującej niezmienną demokratyczną powszechność.

Dramatis personae:

Osoby pragnące zdobyć władzę (skrót: OPZW): to cała plejada osób pragnących skorzystać z zabezpieczonego konstytucyjnie biernego prawa wyborczego i pragnących wziąć bezpośredni udział w rządzeniu krajem, czy to poprzez udział w pracach parlamentarnych, czy poprzez udział w pracach rządu w charakterze ministrów.

Osoby zasiadające w amfiteatrze (aktywna widownia, wyborcy, skrót: W): to wielka, osobowo zmienna i przechodnia liczba osób, które ewentualnie zamierzają (lub pragną) skorzystać z zabezpieczonego konstytucyjnie czynnego prawa wyborczego i które przebywają (siedząc bądź stojąc) w określonych miejscach spotkania pomiędzy OPZW i W.

Mediatorzy: opcjonalna grupa osób (bądź pojedyncze osoby) prowadzących dane spotkanie przedwyborcze.

Scena (Gr. skene): centralne miejsce w teatrze wyborczym przeznaczone dla OPZW.

Widownia (Gr. koilon): miejsca dla uczestników spotkania, którzy zamierzają (bądź pragną) skorzystać ze swojego czynnego prawa wyborczego.

Blok Akcji:

Akcja nr 1: przedstawienie (Gr. ektelesi1): głównie ustna prezentacja tzw. programu wyborczego danej OPZW. Osoba taka przedstawia swoje obietnice przedwyborcze podczas tzw. wiecu wyborczego, korzystając z całego zestawu środków językowo-komunikacyjnych (chwyty retorycznych) i występując w charakterze 'trybuna ludowego' (*tribunus plebis*).

'Trybun ludowy' to pojęcie wywiedzione bezpośrednio z praktyki politycznej Starożytnego Rzymu, które zawiera w sobie określony ładunek sposobu komunikowania się z otoczeniem. W warunkach współczesnej demokracji parlamentarnej (przedstawicielskiej) pojęciem trybuna ludowego możemy określać każdą OPZW, a więc osobę, która ubiega się o wybór do jakiejś funkcji politycznej w okresie prowadzenia tzw. kampanii przedwyborczej i która w sposób długotrwały komunikuje się ze swoimi wyborcami. Sposób komunikowania się z otoczeniem takiego trybuna ludowego (*modus operandi tribuni plebis*) występującego w teatrze wyborczym zawiera w sobie całe bogactwo elementów, do których można zaliczyć następujące elementy:

- bezpośredniość fizyczna w kontakcie z (mniejszą lub większą) grupą społeczną na otwartym forum publicznym (a więc osobami określonymi mianem W),
- komunikowanie się z W w ustnym porządku komunikacyjnym obejmującym współdziałanie modalności wokalne-słuchowej i wzrokowo-dotykowej,
- stosowanie ściśle kontrolowanych średnich zasobów językowych, jednakże z dominującym użyciem elementów dyskursu, które można określić jako uprzejme, łagodne i mediacyjne,
- stosowanie ściśle kontrolowanych elementów komunikacji niewerbalnej, jednakże z dominującym użyciem uśmiechu i innych elementów, które można określić jako uprzejme, łagodne i mediacyjne,

- nieustanne podkreślanie autentyczności swoich komunikatów poprzez stosowanie emfazy werbalno-niewerbalnej,
- nieustanne formułowanie różnego rodzaju mniej lub bardziej obfitych obietnic przedwyborczych funkcjonujących jako swoista i bliżej nieokreślona nagroda dla W,
- prowadzenie spotkania z W w sposób ruchowo dynamiczny, tj. w postawie stojącej z elementami swobodnego i niewymuszonego ruchu obrotowego na scenie i w kierunku poszczególnych sektorów widowni.

Akcja nr 2: głosowanie (Gr. ektelesi2): rozrzucona po całym terytorium teatru wyborczego czynność głosowania wykonana łącznie przez OPZW i W.

Akcja nr 3: ogłoszenie wyników (Gr. ektelesi3): uprawniona konstytucyjnie grupa osób zwanych komisją wyborczą (KW) ogłasza wyniki Akcji nr 2 (głosowania).

Akcja nr 4: ukonstytuowanie się władzy, (Gr. ektelesi4): OPZW, które zakwalifikowały się do wejścia w zamknięty krąg władzy dzielą się władzą wedle ściśle ustalonego klucza, do którego W nie mają już dostępu.

Akcja nr 5: przejście OPZW ze statusu trybuna ludowego do statusu dygnitarza (Gr. ektelesi5): przejście od *modus operandi* trybuna ludowego (*tribunus plebis*), opisanego pokrótce powyżej, do 'sposobu działania dygnitarza' (D), *modus operandi* dygnitarza (*dignitatio*), jest przejściem niezwykle dramatycznym i jednoznacznym w swojej wymowie w kontekście teatralności wyborów. Oto bowiem wszystkie elementy komunikowania się z otoczeniem trybuna ludowego zostają gwałtownie zawieszone (bądź nawet zerwane) na rzecz zupełnie innego zestawu elementów, tym razem w wykonaniu dygnitarza, a więc osoby (komunikatora społeczno-politycznego), która wskutek wygranych wyborów parlamentarnych wchodzi w określoną presję systemowo-instytucjonalno-komunikacyjną w zakresie jego/jej repertuaru zachowań publicznych. Do elementów tych należą:

- zmiana postawy OPZW na postawę charakterystyczną dla dygnitarza (D),
- przejście od stosowania językowych zasobów nisko-średnich i bogatej komunikacji niewerbalnej pozwalającej na tzw. 'łaszenie się do wyborców' do stosowania językowych zasobów przynajmniej średnich i zredukowanej komunikacji niewerbalnej,
- stopniowe zawieszanie odnoszenia się do złożonych wcześniej obietnic przedwyborczych,

- zdecydowane zaprzestanie bezpośrednich spotkań z W na rzecz tzw. konferencji prasowych w otoczeniu ograniczonej liczby W w osobach dopuszczonych do takich konferencji dziennikarzy, z ograniczoną liczbą pytań skierowanych do D i w ograniczonych ramach czasowych,
- zastąpienie swobodnej postawy OPZW (stojącej i w ruchu) na rzecz bardziej sztywnej postawy stojącej D, z widoczną redukcją elementów niewerbalnych.

Na ogół należy stwierdzić, że faza dygnitarza kończy definitywnie fazę aktywnego kontaktu OPZW z W i przechodzi do fazy 'sprawowania władzy' (*exercitium virtutis*), czyli fazy mniej lub bardziej całkowitego zerwania D z W, w szczególności ze złożonymi tejsze widowni obietnicami przedwyborczymi, i schowania się D w tzw. 'świątyniach władzy', za kordonami strażników, bramek elektronicznych, linii papilarnych, czytników oczu i tym podobnych urządzeń skutecznie chroniących D przed jakimkolwiek i na ogół niepożądanym przez dygnitarzy spontanicznym kontaktem z W.

Słowem, D przechodzi płynnie i raczej w sposób nieunikniony do fazy programowej nieprzejrzystości swoich działań oraz wprowadzenia wysokiego stopnia nieuchwytności komunikacyjnej. Od tego momentu W w swojej masie zdani są na przejście do prowadzenia tzw. bieżącej obserwacji poczynąń D (czynnej lub biernej) i formułowanie swoich bieżących sądów na ich podstawie, zawsze w otocze skrajnych emocji. Oczywiście, zawsze też z wysokim prawdopodobieństwem popełniania poważnych błędów w ocenie poczynąń D, co wynika przede wszystkim z nieprzejrzystości semantycznej niezwykle korzystnej dla D, która z kolei, wpływa na jakość tzw. życia publiczno-politycznego dziejącego się w 'zawojach tajemnicy' po stronie D. Istotną częścią tej tajemnicy jest poczynienie założenia ze strony D, że D wie lepiej (tzw. kompleks *besserwissera*: "a cóż wy tam wiecie, prostaczkowie").

Tym samym w demokracji przedstawicielskiej teatr wyborczy zalicza kolejny czas przedstawienia, aż do powtórzenia całości w kolejnym zestawie aktów w nieskończonym cyklu przedstawień organizowanych przed wyborczą publicznością (W). Zatem wnioskuje się, że struktura teatru wyborczego, przedstawiona powyżej, raczej nie sprzyja pełnej realizacji oczekiwań społecznych, chociażby z tego powodu, że pełna realizacja owych oczekiwań, pierwotnie kierowanych do OPZW, ostatecznie trafia w ręce (są przenoszone) do D. Ci ostatni, mocą swojej dygnitarskiej kondycji, nie są zainteresowani pełnym (*a capite ad calcem*, a może nawet częściowym) spełnieniem/spełnianiem oczekiwań społecznych, bowiem przechodzą do fazy sprawowania władzy. Taka jest po prostu natura statusu

dygnitarza i, póki co, nie ma na to, od czasów rzymskich trybunów ludowych, żadnej rady.
Ale przynajmniej teatr wyborczy trwa i widowni nigdy nie zabraknie!